

MARIA ŁĄCZKOWSKA

ŻYCIE KULTURALNE RODZIN INTELIGENCKICH

Współczesna rodzina polska stanowi przedmiot rozważań różnych dyscyplin naukowych, zajmujących się analizą różnorodnych aspektów funkcjonowania tej szczególnie ważnej grupy społecznej. Jedną z najważniejszych cech rodziny jako małej grupy społecznej jest fakt, iż dla młodego pokolenia jest to zwykle pierwsza grupa podstawowa¹, a więc taka, która oddziałuje na całą osobowość jednostki. Jest to jednocześnie pierwsza z grup socjalizujących² oraz wychowujących nowych członków społeczeństwa. Społeczna ranga rodziny decyduje również o tym, że rodzina jako mała grupa społeczna stanowi przedmiot zainteresowania socjologów.

Jednym z typów rodziny wyróżnionym na podstawie przynależności klasowo-warstwowej jest rodzina inteligencka. Badania nad tym typem rodziny podjęto w ramach prac Zespołu Badań nad Rodziną Instytutu Socjologii UAM, kierowanego przez prof. dr hab. Z. Tyszkę. Analiza dotyczyła trzech głównych problemów badawczych: struktury rodziny, jej funkcji oraz przyjętych i preferowanych w rodzinie modeli świadomościowych dotyczących ról rodzinnych oraz całości grupy rodzinnej. Realizowanie przez rodzinę określonych funkcji w stosunku do jej członków, to — ogólnie rzecz biorąc — zaspokajanie różnorodnych potrzeb osób wchodzących w skład grupy rodzinnej. Jedną z kategorii tych potrzeb są potrzeby kulturalne, uwarunkowane m. in. wiekiem, poziomem wykształcenia, rodzajem zawodu wykonywanego przez jednostki, a także pewnymi tradycjami przekazywanymi z pokolenia na pokolenia. Zagadnienie to jest istotne zarówno w odniesieniu do poszczególnych członków rodziny, jak i w odniesieniu do całości rodziny jako grupy, bowiem, jak twierdzi Z. Tyszka, w rodzinie następuje „zapoznanie młodego pokolenia z dziejami kultury danego społeczeństwa oraz jej trwałymi pomnikami, wpojenie norm i skali trudności, przekazywanie dziedzictwa kulturowego, dbałość o przeżycia estetyczne rodziny, nauczanie młodzieży korzystania z treści kulturowych i omawianie ich w gronie rodziny”³. Istotną zmianą,

¹ Studia Socjologiczne 1964, nr 2.

² J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 299 i nast.

³ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 66.

jakiej uległa we współczesnej rodzinie funkcja kulturalna, jest fakt, iż członkowie rodziny zaspokajają swoje indywidualne potrzeby kulturalne poza domem rodzinnym, uczestnicząc w działalności instytucji zajmujących się tą sferą życia społecznego. Jednakże wraz z rozpowszechnieniem się takich technicznych środków masowego przekazu, jak radio czy telewizja nastąpił jakby nawrót do zaspokajania potrzeb kulturalnych w ramach domu rodzinnego i tego rodzaju zjawisko daje się zauważyć np. w rodzinach robotniczych⁴.

Przystępując do badań nad wielkomięjskimi rodzinami inteligentnymi zakładano, że — generalnie rzecz biorąc — sposób spędzania wolnego czasu, a w tym realizowanie funkcji kulturalnej, będzie przebiegał w tym typie rodziny odmiennie niż np. w rodzinach robotniczych czy wiejskich. Wpływać na to miał przede wszystkim fakt zamieszkiwania w wielkim mieście, a więc łatwiejszy dostęp do — przynajmniej niektórych — instytucji czy dóbr kultury, jak teatr, opera, filharmonia czy zbiory muzealne. Po drugie — czynnikiem modyfikującym sposób realizowania funkcji kulturalnej miał być fakt przynależności do warstwy inteligencji, a więc tej kategorii społecznej, której już tradycyjnie przypisuje się większy niż innym kategoriom udział w tworzeniu i odbiorze dóbr kultury⁵.

W świetle przeprowadzonych badań ustalono, że konsumpcja dóbr kultury dokonywana jest przede wszystkim w ramach rodziny; chodzi tu jednak tylko o wspólne uczestnictwo w kulturze wszystkich członków rodziny przez korzystanie ze środków masowego przekazu, przede wszystkim telewizji. Zdecydowana większość badanych rodzin wyposażona jest w aparaty telewizyjne oraz radiowe (te ostatnie częstokroć w kilku egzemplarzach w jednej rodzinie)⁶. Jednakże program telewizyjny, oglądany w 100% badanych rodzin, stosunkowo rzadko poddawany jest selekcji. Oglądanie programów telewizyjnych traktuje się najczęściej jako odpoczynek po pracy zawodowej i domowej, dlatego też większym powodzeniem cieszą się programy o charakterze rozrywkowym w szerokim tego

⁴ Z. Tyszka, *Przeobrażenia rodziny robotniczej w warunkach uprzemysłowienia i urbanizacji*, Warszawa 1970, s. 170, patrz też Z. Tyszka, *Rodzina a zakład pracy*, Warszawa 1971, s. 110.

⁵ J. Szczepański, *Zmiany w strukturze klasowej społeczeństwa polskiego*, w: *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 27 i nast.

⁶ Z. Tyszka, *Przeobrażenia...*, s. 170. Tylko połowa badanych rodzin w Koninie miała telewizory, jednakże należy uwzględnić w tym przypadku czynnik czasowy. Badania nad rodzinami robotniczymi były prowadzone w połowie lat sześćdziesiątych i w tym czasie także i w rodzinach inteligentnych mogło być mniejsze „nasylenie” sprzętem radiowo-telewizyjnym. Por. też R. Dyoniziak, *Stratifikacja a hierarchia potrzeb konsumpcyjnych w społeczności wielkomięjskiej*, Zeszyty Naukowe WSE, Kraków 1966, s. 123 i nast., szczególnie por.; tab. 76 i 77. Dane nie są w pełni porównywalne, bowiem do kategorii służba zdrowia zaliczano także inny poza lekarzami personel medyczny ze średnim wykształceniem. Patrz także R. Dyoniziak, *Zróżnicowanie kulturowe społeczności wielkomięjskiej*, Warszawa 1969, s. 263 i nast.

słowa znaczeniu, a więc Teatr Telewizji, filmy (szczególnie seryjne) i tylko niektóre programy muzyczno-rewiowe. Publicystyka jest również przedmiotem zainteresowania, o czym może świadczyć fakt, iż niektórzy respondenci wymieniali tytuły konkretnych programów publicystycznych w telewizji, jako regularnie oglądanych i ponadto stanowiących również przedmiot dyskusji rodzinnych czy też rozmów na spotkaniach o charakterze towarzyskim. Na uwagę zasługuje jeszcze jedno spostrzeżenie dokonane w toku badań. Otóż zaobserwowano, mimo dominacji telewizji jako formy spędzania czasu wolnego, dość krytyczny stosunek do treści tą drogą przekazywanych, co wydaje się raczej bardziej typowe dla rodzin inteligenckich niż dla innych typów rodzin. Jak podaje R. Dyoniziak, „wielu inteligentów traktuje TV jako „marne kino” oraz „złodzieja czasu”, tylko mały procent programu zasługuje ich zdaniem na obejrzenie”⁷. Z tak kategorycznie negatywną oceną poziomu telewizji nie można się zgodzić w świetle przedstawionych wyników, jednakże faktem pozostaje — nazwijmy to „czynny sposób” odbierania treści zawartych w programach telewizyjnych, co znajduje swój wyraz w komentowaniu w ramach rodziny oglądanych treści. Ponadto wyżej podana opinia zawarta w pracy R. Dyoniziaka może być bardziej charakterystyczna dla środowiska inteligenckiego Krakowa, gdzie prowadzono badania nad potrzebami konsumpcyjnymi (nie tylko potrzebami kulturalnymi). Środowisko to ma większe tradycje tworzenia kultury i czynnego w niej udziału, stąd też może brać się większy krytycyzm w stosunku do treści przekazywanych przez telewizję.

Na podstawie wielu rozmów, jakie przeprowadzono z respondentami w toku prowadzenia wywiadów do studium przypadku, można stwierdzić, że prymat telewizji nad innymi formami spędzania wolnego czasu spowodowany jest pewnego rodzaju „wygodnictwem”, co zresztą jest zjawiskiem dość powszechnym. Jako potwierdzenia tego spostrzeżenia może służyć charakterystyka korzystania z pozarodzinnych instytucji kulturalnych. Najczęstszą tego rodzaju formą spędzania wolnego czasu jest chodzenie do kina.

Tabela 1

Częstotliwość chodzenia do kina a kategoria rodziny

Rodzina	Typ odpowiedzi							Ogółem %	N
	a	b	c	d	e	f	g		
Lekarska	6,6	15,3	26,0	27,3	14,6	0,6	10,0	100,0	150
Nauczycielska	7,3	10,6	18,0	34,0	21,3	1,3	7,3	100,0	150

Objaśnienie dot. tab. 1 - 5: a — 1 raz na tydzień, b — 1 raz na dwa tygodnie, c — 1 raz na miesiąc, d — 1 raz na kwartał, e — rzadziej niż raz na kwartał, f — inny odstęp czasu, g — wcale nie chodzi.

⁷ R. Dyoniziak, *Stratyfikacja ...*, s. 125.

Okolo 90% badanych rodzin chodzi do kina, jednakże stosunkowo rzadko korzysta z tej formy rozrywki, bo okolo 50% ogląda filmy raz na 1 do 3 miesięcy. Nieco częściej od członków rodzin nauczycielskich chodzi się do kina w rodzinach lekarskich, jednakże różnice te nie są zbyt wielkie, a więc i nie są istotne⁸. Tak więc i ta, do niedawna bardzo popularna forma spędzania wolnego czasu odgrywa znacznie mniejszą rolę w zaspokajaniu potrzeb kulturalnych. Wielu respondentów odpowiadało, że przede wszystkim z braku wolnego czasu nie chodzą do kina, a poza tym rolę „kina domowego” spełnia telewizja. Oczywiście uzależnione to jest od wieku badanych — młodsi wiekiem małżonkowie bądź też dorastające dzieci należą do częstszych odbiorców sztuki filmowej.

Tabela 2

Uczęszczanie do teatru a kategoria rodziny

Rodzina	Typ odpowiedzi							Ogółem %	N
	a	b	c	d	e	f	g		
Lekarska	2,6	3,3	19,3	33,3	28,6	4,0	8,6	100,0	150
Nauczycielska	—	2,0	13,3	26,6	36,0	1,3	20,6	100,0	150

Nieco rzadziej, bo w okolo 60% badanych rodzin, jeden raz na kwartał lub rzadziej odnotowano oglądanie sztuk teatralnych jako formę korzystania z dóbr kultury. Uzasadnienie tak stosunkowo rzadkiego uczęszczania do teatru znajdowano w mało ciekawym programie poznańskich teatrów⁹ oraz w braku wolnego czasu. W środowisku inteligencji poznańskiej pójście do teatru związane jest z odpowiednim zewnętrznym rytuałem, co zwiększa ilość czasu potrzebną na korzystanie z tej instytucji. Jednakże wydaje się, że w porównaniu z innymi typami rodzin wielkomiejskich uczęszczanie do teatru jako forma spędzania wolnego czasu częściej występuje w rodzinie inteligentnej, natomiast w rodzinach robotniczych preferowane jest kino jako forma rodzinnej rozrywki.

Jeszcze mniej popularne są w badanym typie rodziny inteligentnej takie instytucje kulturalne, jak opera, operetka oraz koncerty filharmoniczne.

Częstotliwość chodzenia do opery jest podobna, jak w przypadku uczęszczania do teatru, natomiast nieco mniej niż połowa respondentów chodzi do operetki. Obydwie te instytucje cieszyły się dużym powodze-

⁸ Por. Z. Tyszką, *Przeobrażenia ...*, s. 168. Z tabeli wynika, że najwyższy procent osób korzystających z kina stanowią mężowie z próby miejskiej — 66%.

⁹ Badania prowadzono w okresie, kiedy praktycznie w Poznaniu czynny był tylko jeden teatr — Teatr Polski. Dopiero od grudnia 1973 r. wznowił działalność pod nowym kierownictwem Teatr Nowy.

Tabela 3

Częstotliwość chodzenia na przedstawienia operowe a kategoria rodziny

Rodzina	Typ odpowiedzi						Ogółem %	N
	a	b	c	d	e	f		
Lekarska	4,0	8,6	20,6	49,3	3,3	14,0	100,0	150
Nauczycielska	2,0	7,3	26,6	28,0	11,3	24,6	100,0	150

Tabela 4

Częstotliwość chodzenia na przedstawienia operetkowe a kategoria rodziny

Rodzina	Typ odpowiedzi						Ogółem %	N
	a	b	c	d	e	f		
Lekarska	—	4,0	11,3	21,3	9,3	54,0	100,0	150
Nauczycielska	—	9,3	16,6	21,3	1,6	51,0	100,0	150

Tabela 5

Udział w koncertach filharmonicznych a kategoria rodziny

Rodzina	Typ odpowiedzi							Ogółem %	N
	a	b	c	d	e	f	g		
Lekarska	7,3	1,6	6,0	9,3	13,3	3,3	59,3	100,0	150
Nauczycielska	8,0	4,0	11,3	20,6	9,3	4,6	52,0	100,0	150

niem wśród kręgów inteligencji poznańskiej w okresie międzywojennym oraz w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, kiedy to opera poznańska skupiała czołówkę śpiewaków polskich¹⁰.

Jak wynika z powyższych danych, nauczyciele nieco częściej niż członkowie rodzin lekarskich są słuchaczami koncertów filharmonicznych (48% — rodziny nauczycielskie, 40,7% — rodziny lekarskie). Jednakże nie jest to uczestnictwo systematyczne, bo raz na tydzień, czyli na każdy koncert symfoniczny chodzi jedynie ok. 8% respondentów w obu kategoriach badanych rodzin. Zastanawiający wydaje się fakt, iż stosunkowo mało powszechne jest w rodzinie inteligenckiej korzystanie z muzycznych form udziału w kulturze, które w Poznaniu uznanym za bardzo dobrze rozwinięty ośrodek muzyczny w kraju, posiadający bardzo dobry zespół operowy oraz filharmoniczny, tradycyjnie należało do sposobów zaspokajania potrzeb kulturalnych. Publiczność zarówno opery, jak i koncertów filharmonicznych zgodnie z tradycją rekrutowała się spośród warstwy inteligencji, szczególnie zaś lekarzy¹¹.

¹⁰ K. Nowowiejski, *Pod zielonym Pegazem*, Poznań 1971, s. 275 i nast.

¹¹ Ibidem, s. 178 i 179.

Reasumując, na podstawie wyżej podanych informacji można stwierdzić, że w rodzinie inteligenckiej, podobnie jak w innych typach rodzin, następuje zmiana treści funkcji kulturalnej. Ograniczeniu ulega udział w pozarodzinnych instytucjach kulturalnych na rzecz większego korzystania ze środków masowego przekazu, dostępnych w ramach domu rodzinnego. Mimo jednakże tego ograniczenia funkcji kulturalnej przyjąć można, że w porównaniu z innymi typami rodzin wielkomiejskich (np. rodziną robotniczą) nadal w rodzinie inteligenckiej kultywowane są pewne tradycje pozarodzinnego uczestnictwa w kulturze. Spotkać się można również, aczkolwiek sporadycznie, z wyjazdami poza Poznań (np. do Warszawy) na określone przedstawienia teatralne czy operowe, przy czym częściej nieco członkowie rodzin lekarskich jadą na określony spektakl (6,6%) bądź też przy okazji wyjazdu (np. służbowego) idą do teatru czy opery (31,3% rodzin lekarskich, a tylko 7,3% rodzin nauczycielskich).

Percepcja kultury odbywa się również przez zwiedzanie muzeów i wystaw, co jest w rodzinie inteligenckiej dość powszechne, bo jedynie 17,3% rodzin lekarskich i 22,0% rodzin nauczycielskich negatywnie odpowiedziało na pytanie o częstotliwość odwiedzania tych instytucji. Najczęściej respondenci stwierdzali, że zwiedzają różnego typu muzea w czasie urlopów, bądź w przypadku przebywania w nieznannej miejscowości i to zarówno w kraju, jak i zagranicą (28,6% rodzin lekarskich i 23,3% rodzin nauczycielskich). Inną okazją do odwiedzenia muzeów są wszelkie nowe ekspozycje (np. wystawa malarstwa Jacka Malczewskiego, bardzo często wymieniana przez respondentów). Taką formę zwiedzania podawano w 22,6% rodzin lekarzy i 11,3% rodzin nauczycieli.

Przywiązywanie znaczenia do dobrego malarstwa czy w ogóle do sztuki można było w toku badań zauważyć przez obserwację mieszkań badanych rodzin. Do często spotykanych sposobów ozdabiania mieszkań należą dobrze wykonane i stosownie oprawione reprodukcje dzieł malarzy dawnych bądź współczesnych, a także różnego rodzaju grafiki. Ten sposób przyozdabiania mieszkań wymaga pewnego przygotowania i znanstwa mieszkańców, a ponadto raczej nie występuje lub występuje rzadko w mieszkaniach innych typów rodziny. W czasie prowadzenia wywiadów w domach respondentów spotykano się również z ciekawymi egzemplarzami starej porcelany czy też srebra oraz wartościowymi meblami. Przeważają jednakże dwa dość standardowe sposoby meblowania mieszkań, zależnie od ich zlokalizowania, a więc zależnie od tego, czy jest to mieszkanie w tzw. starym budownictwie w centrum miasta czy też nowe mieszkanie w peryferyjnej dzielnicy. Nowe mieszkania z reguły są wyposażone w nowoczesne, stosunkowo proste i funkcjonalne meble, natomiast w starym budownictwie przeważa dość tradycyjny styl umeblowania, typowy dla okresu międzywojennego (tzw. ciężkie, solidne meble). Nieco odbiegają od tych dwóch najpopularniejszych wzorów umeblowa-

nia jednorodzinne domy bądź mieszkania w dużych willach. Tu częściej widać indywidualne gusty mieszkańców, przejawiające się przede wszystkim w akcentach wykończeniowych i zdobniczych (np. kolekcja nowoczesnego szkła czy też ozdoby i meble o charakterze ludowym). We wszystkich badanych rodzinach w obu próbach elementem niezbędnym w wyposażeniu mieszkania był księgozbiór czy przynajmniej ponad 100 tomów licząca biblioteka domowa; nierzadko były to kilkaset tomów liczące zbiory. Jest to konsekwencja znacznie większych potrzeb czytelniczych, jakie reprezentują członkowie rodzin inteligenckich z jednej strony oraz z drugiej strony — możliwości nabywczych badanych kategorii rodzin. Na zależność między częstością nabywania książek a przynależnością warstwową i zawodową oraz możliwościami materialnymi kupowania książek zwraca uwagę R. Dyoniziak¹².

W rodzinie inteligenckiej powszechne jest czytelnictwo prasy codziennej oraz tygodników i innych periodyków społeczno-literackich (np. *Polityka*, *Kultura*, *Literatura*) czy też prasy o charakterze informacyjno-rozrywkowym (100 badanych rodzin), natomiast prasę specjalizacyjno-zawodową czytuje 67,3% respondentów z rodzin lekarskich oraz 41,3% z rodzin nauczycielskich. Prasa ta jest czytana systematycznie, co jest zagwarantowane drogą prenumeraty bądź posiadania teczki w kiosku „Ruchu”. O ile czytelnictwo prasy codziennej oraz niektórych czasopism informacyjno-rozrywkowych upowszechniło się w większości środowisk wielkomiejskich czy nawet szerszych, o tyle korzystanie z prasy specjalistycznej, a nawet społeczno-literackiej nadal raczej związane jest z wyższym poziomem wykształcenia¹³.

Podsumowując, można stwierdzić, że między dwiema kategoriami wielkomiejskiej rodziny inteligenckiej występują tylko nieznaczne różnice w zakresie i sposobie realizowania funkcji kulturalnej. W zasadzie w obu kategoriach rodziny inteligenckiej preferowana jest forma zaspokajania potrzeb kulturalnych przez korzystanie ze środków masowego przekazu. W kategorii rodzin lekarskich nieco częściej niż w kategorii rodzin nauczycielskich odnotowano uczęszczanie na przedstawienia teatralne i operowe, a także organizowanie wyjazdów do instytucji kulturalnych w innych miejscach. Członkowie rodzin lekarskich częściej nieco zwiedzają każdą nową ekspozycję malarstwa czy grafiki w Muzeum Narodowym oraz innych poznańskich muzeach. I wreszcie czwarta różnica w sposobie zaspokajania potrzeb kulturalnych to częstsze w rodzinach lekarskich systematyczne czytelnictwo prasy specjalistycznej. Ta ostatnia odmienność wydaje się być uzasadniona charakterem zawodu i pracy wykonywanej przez lekarzy, którzy powinni być zorientowani w zasadzie na bieżąco w zmianach, jakie dokonują się w sposobach i środkach lecze-

¹² R. Dyoniziak, *Zróznicowanie...*, s. 205 i nast.

¹³ *Ibidem*, s. 205 i nast.

nia pod wpływem rozwijającej się techniki. Coraz większa jest ingerencja różnego rodzaju usprawnień i rozwiązań technicznych czy farmakologicznych w procesie leczenia, stąd też konieczne jest ciągle dokształcanie się i uzupełnianie zdobytej wiedzy w zawodzie lekarskim. Zmiany w systemie szkolnictwa czy — szerzej rzecz biorąc — w systemie wychowania i oświaty są znacznie wolniejsze, aczkolwiek również występują i także powodują konieczność podnoszenia kwalifikacji przez osoby wykonujące zawód nauczyciela, szczególnie w szkole ponadpodstawowej.

Podejmując badania nad wielkomiejską rodziną inteligentką zakładano występowanie dość istotnych różnic w sposobach realizowania funkcji kulturalnej przez badany typ rodziny w porównaniu z innymi typami rodzin wyróżnionymi na tej samej zasadzie. Analizując uzyskane wyniki można stwierdzić, że mimo występowania różnic, chociażby w formach korzystania z pozarodzinnych instytucji kulturalnych — generalnie rzecz biorąc — także i rodzina inteligentka preferuje zaspokajanie potrzeb kulturalnych swych członków w pewnej izolacji od innych grup społecznych. Miejscem realizowania funkcji kulturalnej jest dom rodzinny, wyposażony w konieczne do tego środki, przy czym różnica w tym wyposażeniu między rodziną inteligentką a innymi typami rodziny wielkomiejskiej znacznie się zmniejszyła. Można chyba zaryzykować przypuszczenie, że wszelkie odmienności w stylu życia czy sposobach zaspokajania potrzeb kulturalnych będą się coraz bardziej zacierały i jest to znamienne dla przemian współczesnego społeczeństwa.

LA VIE CULTURELLE DES FAMILLES D'INTELLIGENTSIA

Résumé

La famille comme un groupe social satisfait les différents besoins de ses membres, or joue envers eux les fonctions sociales déterminées. L'objet de l'article présenté est l'analyse de quelques éléments de la fonction culturelle réalisée dans la famille d'intelligentsia de grande ville. Le changement essentiel à qui est soubi la fonction culturelle dans la famille contemporaine est le fait, que les unités particulières satisfont leurs besoins culturels hors de la maison de famille, en participant à l'activité de telles institutions comme: cinéma, théâtre, opéra, musée etc. De l'autre côté cependant au fur et à mesure de la diffusion de tels moyens techniques que des masse media comme la radio ou la télévision on a constaté en certain sens de retour à satisfaire les besoins culturels dans le cadre de la maison de famille. On a rencontré ces deux phénomènes au cours de recherches sur la famille d'intelligentsia de grande ville, où une manifestation universelle de la réalisation de la fonction culturelle est aussi la lecture de la presse quotidienne et périodique très différenciée, possédant le caractère de distraction ainsi que spécialisé.

En général en comparant avec les autres types de famille de grande ville toujours dans la famille d'intelligentsia on cultive des certaines traditions de la participation hors de famille à la culture, bien que de l'autre côté la différence en satisfaction des besoins culturels entre la famille d'intelligentsia et autres types de la famille de grande ville se soit diminuée sensiblement.